Dziś: Sport i Wych. Fizyczne

Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVI. Poniedziałek, 23 grudnia 1935 r. Nr. 351

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową Zł. 2.50

GROZBA WOJNY W EUROPIE

Zaostrzenie się stosunków angielsko-włoskich

PARYŻ, 22.12. — Demarche rządu angielskiego u państw śródziemnomorskich w sprawie przyjścia z pomocą flocie angielskiej w razie incydentu, jaki mógłby wywołać na morzu śródziemnem *zastosowanie sankcyj naftowych* względem Włoch, wywołała w Paryżu duże wrażenie.

„Le Temps" zaznacza, że rozmowy te toczą się między Anglją a Hiszpanją, Jugosławją, Turcją, Grecją i Irakiem. Małe i średnie państwa są szczególnie zainteresowane, twierdzi dziennik, *w całkowitem utrzymaniu ochrony Ligi Narodów dla wszystkich jej członków.* Właśnie te państwa wywierają największy nacisk, by zasady paktu genewskiego były stosowane w sposób nieugięty.

BERLIN, 22.12. — W nagłówkach do swych doniesień z Londynu, Paryża i Rzymu, dzisiejsza prasa niemiecka godnie stwierdza zaostrzenie się *napięcia stosunków angielsko-włoskich*, podkreślając przytem symboliczną wymowę, jaka posiada wiadomość o wysłaniu nowej zmotoryzowanej dywizji włoskiej do Libji.

Narodowo-socjalistyczny „Angriff" pisze, że *Europa jest dziś bliżej konfliktu wojennego, niż w jakimkolwiek innym momencie od chwili wybuchu wojny w Afryce.*

Korespondent londyński tego dziennika donosi, że Jugosławja, Turcja, Grecja i Rumunja miały odpowiedzieć już rządowi brytyjskiemu w formie wiążącej, *iż w razie ataku Włoch na flotę brytyjską na morzu śródziemnem zarządzą niezwłocznie pełną mobilizację swych sił morskich.*

Duży odgłos wywołała w Berlinie wczorajsza mowa sir Neville Chamberlaina w Birminghamie, która w kołach politycznych Rzeszy przyjęta jest jako pewnego rodzaju streszczenie dotychczasowych wydarzeń międzynarodowych, streszczenie, dokonane przez urzędowe czynnik londyńskie i zawierające *wytyczne polityki brytyjskiej na najbliższą przyszłość.*

Dzienniki berlińskie wskazują naciskiem, że wywody ministra brytyjskiego zmierzały do tego, ażeby *Anglja rozpoczęła energiczne zbrojenia, jeśli chce spełnić ciążące na niej zobowiązania kolektywne.*

Ciężką sytuacją Zagłębia

zainteresowała się Rada wojewódzka w Kielcach

W ub. sobotę odbyło się w Kielcach pod przewodnictwem p. wojewody dr. Dziadosza posiedzenie Rady wojewódzkiej. W posiedzeniu wzięło udział 20 członków Rady, oraz przedstawiciele wszystkich Ministerstw, wydziałów wojewódzkich oraz przedstawiciele Banku Rolnego i Funduszu Pracy.

Na pierwszym punkcie znajdowało się sprawozdanie z działalności w roku 1934, poczem przedstawiciel Banku Rolnego omawiał działalność kredytową dla rolnictwa tej instytucji, zaś przedstawiciel Funduszu Pracy omawiał zamierzenia inwestycyjne w najbliższej przyszłości.

Skolei, zgodnie z porządkiem obrad dokonano w tajnem głosowaniu wyborów Rady wydziałowej wojewódzkiej. Do Rady wydziałowej wybrano posła Długosza, ks. Radziwiłła i **prezydenta Izydorczyka z Będzina.** Na zastępców **inż. Marjana Czaplickiego z** Zagłębia Dąbrowskiego i p. Ziętka z pow. Stopnickiego.

Ostatni punkt porządku dziennego przewidywał wnioski i interpelacje. Między innymi zabrał głos **inż. M. Czaplicki** wysuwając wniosek o konieczności zainteresowania się Rady wojewódzkiej sytuacja kopalń w Zagłębiu Dąbrowskiem, w stosunku do których idzie ostry atak ze strony kopalń śląskich, co grozi likwidacją życia gospodarczego i samorządowego w Zagłębiu Dąbrowskiem. Sprawa poruszona przez inż. Czaplickiego wywołała mocne wrażenie. Inni mówcy poruszali sprawy dotyczące rolnictwa.

Zanosi się na starcie

St. Zjednoczonych i Rosji z Japonją

NOWY JORK, 22.12. Wielkie wrażenie w całej Ameryce wywołała *sensacyjna mowa przywódcy partji demokratycznej w senacie, sen. Pittmana* na temat stosunków na Dalekim Wschodzie.

Pittman zapowiedział, że wcześniej czy później, *musi dojść do zbrojnego starcia między Stanami Zjednoczonemi a Japonją.* Polityka japońska staje się coraz bardziej agresywna, a w interesie Stanów leży, by ostateczna rozgrywka nastąpiła raczej wcześniej gdyż *czas pracuje dla Japonji.* Szczególnie zagrożone są przez ekspansję japońską wyspy archipelagu Filipińskiego, będące *ważną bazą dla panowania Ameryki nad Pacyfikiem.* Japonja wzrasta coraz bardziej w siły i niechybnie, gdy poczuje się dość potężną, zechce wyspy te zagarnąć dla siebie.

Zdaniem sen. Pittmana nieuniknioną jest również *wojna między Japonją a Sowietami,* bowiem Japonja zdobywa na Dalekim Wschodzie coraz większe wpływy na niekorzyść Sowietów.

Sen. Pittman oświadczył, iż tylko dwie rzeczy mogą Japonję zreflektować: *flota Wielkiej Brytanji i flota Stanów Zjednoczonych,* gdyby te dwie floty odbyły jednocześnie wspólną demonstrację na Pacyfiku niedaleko Japonji, to wówczas Japonja opamiętałaby się. Opamiętałaby się bez jednego wystrzału i *bez utraty chociażby jednego życia ludzkiego.*

Według doniesień z Tokjo, mowa amerykańskiego senatora wywołała w tamtejszych kołach politycznych *wielkie poruszenie.* Nie jest wykluczone, że będzie ona tematem japońskiej interwencji dyplomatycznej w Waszyngtonie.

30 tys. więźniów

spędzi święta w celach

WARSZAWA, 22.12. Ustawa o amnestji, uchwalona przez Sejm i Senat, nie została dotąd ogłoszona w „Dzienniku Ustaw". **Gdyby nawet ogłoszenie nastąpiło w poniedziałek,** trudno byłoby już władzom więziennym przeprowadzić wszystkie formalności, związane ze zwolnieniem więźniów, **jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia.** To też liczyć się należy z tem, że wypuszczenie więźniów, korzystających z amnestji, nastąpi dopiero po świętach.

Na decyzję tę wpłynęło niestety zbyt późne uchwalenie ustawy przez ciała ustawodawcze, ale również względy praktyczne. **Z więzień wyjdzie około 30.000 ludzi.** Większość — to ludzie, dla których trzeba będzie dopiero wyszukać pracę, a nieraz pomieszczenia dach nad głową.

W okresie świątecznym byłoby to utrudnione, to też patronaty opieki nad więźniami wypowiedziały opinję, **że ze zwolnieniem więźniów wstrzymać się raczej należy do okresu poświątecznego.** Odegrał tu także pewną rolę wzgląd na kolejnictwo. W okresie świątecznym koleje są tak przepełnione, że przewiezienie olbrzymiej ilości zwolnionych więźniów, powracających na miejsce swego zamieszkania byłoby w tym czasie fizyczną niemożliwością.

Prawdopodobnie więc **zwolnienie z więzień nastąpi dopiero w pierwszych dniach stycznia, po przygotowaniu zarówno** przewozów kolejowych, jak przeprowadzeniu przez patronat opieki nad więźniami dostatecznie szerokiej akcji znalezienia pracy i mieszkań dla opuszczających więzienia.

95 matek

U MUSSOLINIEGO

RZYM, 22.12. Mussolini urzyjął 95 matek włoskich, które mogły się wykazać największą liczbą żywo urodzonego potomstwa w ostatniem 10-leciu. Każda z tych matek reprezentowała jedną z prowincji włoskich. Ogółem w ciągu 10 lat pożycia małżeńskiego matki te wydały na świat 616 dzieci. Mussolini powitał matki słowami, pełnemi sympatji i wręczył im pewne sumy pieniężne. Skolei matki złożyły swe obrączki na rzecz skarbu państwa.

Szpiedzy na lotnisku

CHODZIŁO O KONSTRUKCJĘ SAMOLOTU

LONDYN, 22.12. (tel. wł.) Na jedno z lotnisk angielskich dostali się dwaj nieznani osobnicy, którzy unieszkodliwili wartownika i wtargnęli do jednego z hangarów, celem zbadania konstrukcji samolotu nowego typu.

Zamiar ten jednak zdołano udaremnić, lecz osobników nie schwytano.

Komitet ekonomiczny

MINISTRÓW.

WARSZAWA, 22.12. W sobotę odbyło się pod przewodnictwem p. wicepremjera Kwiatkowskiego posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów. Na posiedzeniu tem p. minister przemysłu i handlu złożył sprawozdanie z przeprowadzonej akcji zniżki cen, stwierdzając, że zarówno w zakresie surowców, jak i skartelizowanego i nieskartelizowanego przemysłu przetwórczego oraz handlu hurtowego akcja ta została przez ministerjum zakończona, doprowadzając do poważnego przystosowania cen towarów przemysłowych do obecnych warunków rynkowych.

Sprawozdanie p. ministra przemysłu i handlu komitet ekonomiczny ministrów przyjął do zatwierdzającej wiadomości.

Następnie komitet ekonomiczny przedyskutował sprawę bezpośredniej działalności gospodarczej państwa. W wyniku dyskusji ustalono wytyczne ograniczenia działalności przedsiębiorstw publicznych oraz kalendarz prac w tej dziedzinie.

W dalszym ciągu komitet ekonomiczny uchwalił wniosek w sprawie ulg finansowych dla gospodarstw dotkniętych powodzią na terenie województw: krakowskiego, lwowskiego i kieleckiego, postanawiając m. in. że odnośnie do kredytów udzielonych powodzianom przez P.B.R. na cele odbudowy rolnej będzie zastosowane jednoroczne zawieszenie spłaty kapitału przypadającej w okresie 1935 i 1936 r.

Wreszcie komitet ekonomiczny powziął uchwałę przedłużającą ważność taryfy aneksowej na wywóz materjałów drzewnych przez porty polskie.

Śnieżyca

NAD POLSKIEM MORZEM.

WARSZAWA, 22.12. (tel. wł.) Dzisiaj nad naszem morzem szalała wielka śnieżyca. Kaszuby i wybrzeże są pod śniegiem. Morze cofnęło się o kilka metrów i stało się płytsze naskutek silnych wiatrów, jakie tam stale wieją.

O dobre traktowanie

JEŃCÓW ABISYŃSKICH

LONDYN, 22.12. (tel. wł.) Gen. Badoglio dowódca wojsk włoskich, wydał rozporządzenie dotyczące dobrego traktowania jeńców abisyńskich.

Za przekroczenie tego rozkazu ustanowiona jest kara 6 miesięcy więzienia.

Mowa piorunów

ARTYLERJI.

RYGA, 22.12. Według doniesień z Moskwy, została otwarta narada brygad szturmowych robotników sowieckich warsztatów artyleryjskich. W naradzie tej wziął udział marszałek Budienny, któremu członkowie narady zgotowali burzliwą owację, wznosząc okrzyki na cześć organizatora kawalerji sowieckiej.

Budienny wygłosił dłuższe przemówienie, zaznaczając, że wprowadzenie stachanowskich „szturmowych" metod pracy w warsztatach artyleryjskich ma na celu powiększenie wydajności pracy w tej gałęzi sowieckiego przemysłu wojennego. Wkońcu Budienny nawoływał pracowników warsztatów artyleryjskich, aby swoją pracą przyczynili się do wzmocnienia artylerji sowieckiej, która w chwili zawieruchy wojennej przemówi do wrogów ZSSR, niszczącą mową piorunów. Budienny zakończył swoją mowę okrzykiem: „Ura" na cześć artylerji sowieckiej i pierwszego marszałka ZSSR. Woroszyłowa.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

Zawody hokejowe

ŚLĄSK — ŁÓDŹ

Wczoraj odbyły się w Katowicach zawody hokejowe między reprezentacją Śląska i Łodzi. Zwycięstwo odniósł Śląsk w stosunku 6:0. (2:0, 2:0, 2:0).

—

W meczu piłki nożnej między Ruchem a KS. Śląskiem zwycięstwo odniósł Ruch w stosunku 9:1 (4:0)

Szkolne mecze hokejowe

W b. sezonie zimowym międzyszkolny klub sportowy Zagłębia Dąbrowskiego rozegra kilka meczów z reprezentacjami różnych szkół.

Jak się dowiadujemy, kierownik sekcji hokejowej międzyszkolnego klubu sportowego Zagłębia Dąbrowskiego prof. Korwin-Olszewski zakontraktował mecze z reprezentacjami szkolnemi Chorzowa, W. Hajduk i Katowic.

Terminy spotkań zostaną niebawem ustalone.

Rewanżowy mecz szermierczy
Polska — Niemcy

Reprezentacja Polski i Niemiec w szermierce, które niedawno rozegrały ze sobą mecz zakończony zwycięstwem Polski w szabli 10:6, a w szpadzie remisem 8:8, rozegrają mecz rewanżowy, ale dopiero w czerwcu.

Mecz ten odbędzie się w Sopotach.

Odwołany mecz bokserski

Zapowiedziany na wczoraj mecz bokserski o mistrzostwo Podokręgu zagłębiowskiego, BKS. (Dąbrowa) — CKS. (Czeladź) został odwołany spowodu śmierci ś. p. dyr. Wengrisa.

Nordja — Makabi 11:5.

Wczoraj odbył się w Sosnowcu mecz bokserski o mistrzostwo Podokręgu zagłębiowskiego między żydowskim klubem sosnowieckim: Makabi i Nordją. Mecz zakończył się zwycięstwem Nordji w stosunku 11:5.



Polska połudn. — Niemcy półn. 1:2

W sobotę wieczorem nastąpiło w Hamburgu otwarcie nowego stadjonu lodowego. Centralnym punktem uroczystości otwarcia był mecz hokejowy pomiędzy reprezentacją Polski południowej i Niemiec północnych.

Nieznaczne zwycięstwo odniosła drużyna niemiecka w stosunku 2:1 (0:0, 1:0, 1:1).

Drużyna polska wykazała braki typowe dla początku sezonu, a więc: niedostateczną kondycję, powolność startu i słabą precyzję. Najgorzej jednak rozwiązywała zagadnienia taktyczne i obie utracone bramki były wynikiem złej taktyki.

Pozatem Polacy zdradzali brak zmysłu kombinacyjnego, byli mało twardzi i zawodni w przebojach. Obserwując naszą reprezentację, nasuwał się wniosek, że jest ona niedostatecznie przygotowana do poważnego spotkania.

Najlepszą częścią drużyny był nasz atak kombinowany: Zieliński, Król i Głowacki. Szczególniej dobrze wypadł Zieliński jak również pracowity Król. Dobry był również Przeździecki w bramce, który nie mógł bronić obu bramek. W drugim ataku — Marchewczyk nie wytrzymał gry kondycyjnie i pierwszy spuchł.

Niemcy nie mogli nam zaimponować, gdyż również wykazali zbyt mało energji, siły i przebojowości. A trzeba zaznaczyć, że Niemcy wystawili skład bardzo silny: Rohde, Jaenecka, Braumüler, Sigemann, Süssen, Bricknann, Kaufmann, Zink, Strobel i Kögel.

Naogół mecz stał na niewysokim poziomie. Po entuzjastycznem powitaniu drużyny polskiej przez 6.000 widzów, Polacy rozpoczynają atak. Pierwszy do boju rusza atak krakowski. Napór polski mięknie jednak bardzo szybko. Polacy wyraźnie są stremowani i nie czują do siebie zaufania.

Do głosu dochodzą Niemcy, którzy teraz cisną biało-czerwonych. Pod koniec tercji jednak gra się wyrównuje. W tej części gry raziły liczne błędy taktyczne naszych reprezentantów.

W drugiej tercji Polacy prezentują się najsłabiej i źle kryją przeciwników. Właśnie jest nieobstawiony Kögel; widzi to Strobel i podaje mu krążek. Niemcy prowadzą 1:0!

Po bramce następuje pewne odprężenie i obie drużyny jakby nieco opadły na siłach. Na pierwszy plan wysuwa się Jaenecke, który jednak zbyt często fauluje.

W ostatniej tercji nasza obrona zawodzi i źle kryje przeciwników. W pewnym momencie, kiedy Przeździecki mógł się spodziewać, że obrona skieruje krążek w inną stronę, zostaje zaskoczony strzałem Strobla i Niemcy prowadzą 2:0.

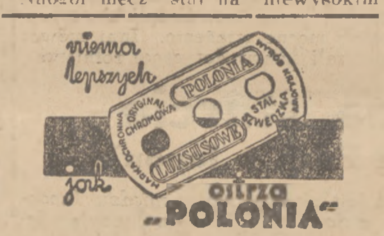
Gra zaostrza się. Kögel nawet zostaje dwukrotnie wydalony z boiska (po minucie). Teraz Polacy grają bardzo ambitnie i za wszelką cenę dążą do uzyskania honorowej bramki. Udaje się im to dopiero w ostatniej chwili. Kowalski wykorzystuje błąd obrony i ustanawia rezultat 1:2.

Mecz był sędziowany przez Kanadyjczyka Hortingera, który jest trenerem drużyny niemieckiej. Decyzje Kanadyjczyka zlekka handikapowały Niemców.

RUMUNI TEŻ PRZEGRALI

W Bukareszcie w meczu hokejowym o puhar Europy mistrz Rumunji „Telephon Club" przegrał z drużyną budapeszteńską B.K.E. 1:2.

Węgrzy przeważali przez cały czas. Wszystkie bramki padły w pierwszej tercji.



Uczmy się jeździć na nartach!

Bezpłatny kurs jazdy w Sosnowcu

Jak już wczoraj donieśliśmy, Miejski komitet PW i WF w Sosnowcu wystąpił z piękną inicjatywą, urządzając bezpłatne kursy jazdy na nartach dla miłośników tego sportu.

Kursy odbywać się będą na stadjonie miejskim w Sosnowcu w ciągu b. sezonu zimowego. Pierwsza lekcja jazdy na nartach pod kierownictwem instruktora miejskiego Komitetu prof. Jakiemowa odbyła się wczoraj przy znacznem zainteresowaniu.

Zgłaszający powinni mieć własne buty narciarskie, resztę zaś sprzętu narciarskiego otrzymają na miejscu.

Początek lekcji jazdy dzisiaj o godzinie 14.

Choinka na ulicy

połączona z akcją dobroczynną

Święto ogniska rodzinnego i miłości bliźniego — Boże Narodzenie. Łączą się z niem różne tradycje, a między niemi szczególnie miłą jest choinka, zwłaszcza rzęsiście oświetlona i tajemniczo kryjąca gałązkami przygotowane podarki. Niekażde jednak dziecko ma choinkę w domu. Wiele, bardzo wiele dzieci niema jej wcale. W miastach zagranicznych, tak samo jak i w Polsce, postanowiono im to choćby częściowo wynagrodzić. Na placach i ulicach ustawia się wysokie świerki, barwnie oświetlone i ładnie, choć skromnie przybrane. Urządza się też pod choinkę szopkę oraz stawia się puszkę, do której wrzuca każdy przechodzień choćby drobny datek na gwiazdkę dla biednych dzieci. Jednocześnie przez megafony podaje się koncert z płyt gramofonowych.

Zwyczaj ten np. do Czech został przyniesiony z Danji. Jakiś podróżnik opisał go w czeskiej prasie. Przyjął się jednak bardzo szybko i to nietylko w Pradze, ale i w innych miastach czeskich. Od kilku lat przed ulicznemi choinkami gromadzą się ludzie. Każdy zatrzyma się, przystanie na chwilę i złoży skromną ofiarę.

Choinka uliczna przynosi co roku wysokie sumy. Zbiera się pieniądze cały grudzień, aż do wigilji, aby każde biedne czy opuszczone dziecko miało swoją skromną gwiazdkę, aby choć raz do roku radośnie się uśmiechnęło. W tym roku wprowadzono loterję. Polega ona na tem, że każdy składający ofiarę do puszki, bez względu na jej wysokość, otrzymuje kwitek z numerem. Przy końcu kwesty następuje losowanie i rozdanie kilku nagród.

Na placu 11 Listopada przed dworcem w Sosnowcu również postawiono choinkę. Możemy w przyszłości ten piękny zwyczaj połączyć z jakąś akcją dobroczynną, jak to jest gdzieindziej.

PROGRAM RADJOWY

PONIEDZIAŁEK 23 GRUDNIA 1935 R.

6.30 Pieśń poranna i gimnastyka. 6.50 Popularne operetki (płyty). 7.55 Parę informacyj. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.15 Muzyka salonowa. 13.25 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.30 Lekcja języka polskiego. 13.45 Aston, Fogg i chór Juranda (płyty). 15.15 Wiadomości o eksporcie polskim. 15.20 Wiadomości giełdowe. 15.22 Chwilka społeczna. 15.30 Solo na akordeonie. 16.00 „O zasadzie niesprzeczności" — pogadanka. 16.15 Koncert orkiestry pracowników tramwajów i autobusów miejskich. 16.45 „Ach ludzie, ludzie!" — skecz Henri Jeansona, spolszczył z francuskiego Antoni Bohdziewicz. 17.00 „Czy kobieta jest sfinksem?" — pogadanka — wygł. Maria Niklewiczowa. 17.15 „Minuta poezji": „Kolenda dziecinna" i inne wiersze Kazimierza Wierzyńskiego recytuje Mira Grelichowska. 17.20 Recital śpiewaczy Luby Lewickiej. 17.50 „Żyjące spadochrony" — pogadanka — wygł. prof. Michał Siedlecki. 18.00 „Chór Dana" (płyty). 18.10 „Gwiazdka w radjo dla dzieci" — transmisja „Choinki" dla sierot po pocztowcach i telegrafistach. 18.40 „Prezent dla męża — niespodzianka dla żony" — szkic literacki — wygł. prof. Alfred Jesionowski. 18.55 Koncert reklamowy. 19.05 Skrzynka ogólna. 19.35 „Jak spędzić święto". 19.40 Wiadomości sportowe. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Koncert muzyki lekkiej w wyk. Małej Ork. P. R. 20.50 „Obrazek z Polski współczesnej". 21.00 Recital śpiewaczy Jerzego Czaplickiego. 21.30 „Wieczór literacki poświęcony twórczości Piotra Choynowskiego". 22.00 Koncert symf. w wyk. Ork. P. R. pod dyr. Feliksa Nowowiejskiego z udziałem Tadeusza Lifana — wiolonczela. 23.05 Muzyka taneczna (płyty).

PREMJERA W TEATRZE

NITOUCHE

OPERETKA W 4 AKTACH HERVEGO

Dobroczynna patyna czasu nawet rzecz skądinąd błahą obdarza złotą mgłą dostojeństwa i klarownością humoru, ongi uważanego za nierozważny i niestosowny poza obrębem przybytku lekkiej muzy. Po latach muza ta przytyła i staje się rzewnem już tylko wspomnieniem swej bujnej młodości.

Melodje jej jednak ciągle jeszcze mają czar dziewczęcej naiwności, a komiczne gierki aktorskie, choć weszły w skład zgoła szacownej już tradycji kunsztu scenicznego, ciągle jeszcze rozśmieszają publiczność, bardzo, jak się okazuje, gustującą w dawniejszej lekkiej muzyce nietylko w radju ale i w teatrze.

Ryzykowne przygody pensjonarki, wychowującej się w klasztornych surowych zasadach pensjonatu „Jaskółek", są opowiedziane na przestrzeni czterech aktów z werwą i niewymuszonym humorem.

Operetki w rodzaju „Nitouche" były kopalnią pomysłów dla późniejszych librecistów. Ileż to razy po „Nitouche" widziała publiczność rozbawione wodewilistki w koszarach wojskowych, ileż to razy parawan, że wspomnimy tylko „Hrabiego Luksemburga" oddzielał nieznającą się parę zakochanych. Wszystko to w „Nitouche" jest zupełnie oryginalne i dlatego operetka ta, mimo że jest już wcale leciwa, niewiele straciła rumieńców i temperamentem może zakasować niejedną operetczynę współczesną.

„Nitouche" swe powodzenie w teatrze sosnowieckim zawdzięcza przedewszystkiem p. Gołaszewskiej, która w roli tytułowej miała tyle filuteryjnego wdzięku i tyle bezpośredniości w zdradzaniu figlarności, sprytnie się ukrywającej pod skromnym pensjonarskim mundurkiem, że oklaski, któremi publiczność rzęsiście wykonawców obdarzała, jej się w lwiej części należą. Obok niej znakomicie się ze swej roli wywiązał p. Iwański, jako Celestyn, organista, nauczyciel śpiewu i kompozytor operetek. W roli tej ujawniły się duże zalety wokalne artysty i umiar, chroniący go od szarży. Bardzo szczęśliwie obsadzona była rola przełożonej pensjonatu, która w p. Arciszewskiej znalazła wyborne wcielenie. Jej bratem, weredykiem-majorem był p. Sawicki, który może nieco osłabiał tempo gry. Wina to pewnie gorączkowej atmosfery premjerowej i podczas następnych przedstawień zmieni się to zapewne na lepsze. Aktorkę Korynnę grała p. Grzymalanka. Zabawną parę: dyrektora teatru i inspicjenta stanowili pp. Golczewski i Fertner. Z innych ról wywiązali się bez zarzutu pp. I. Erwan, D. Rapacka, A. Królikowska, Nawrocki, Karasińska, Bielecki, Łuczkowski, Rokossowski i M. Wołyńczyk.

Na osobną uwagę zasługuje inscenizacja dyr. J. Gołaszewskiego. W „Nitouche" stanowi ona element wybitnie twórczy nieomal współgrający z aktorami. Doskonały naprzykład jest pomysł gry różnobarwnych świateł na piszczałkach organowych w pierwszym akcie i dekoracja w akcie trzecim. Wydaje się nam tylko, że parę dwuznacznych dowcipów w pierwszym akcie, obliczonych na gust galerji i to zapewne niecałej, można z pożytkiem dla tej melodyjnej operetki stuszować.

Co się tyczy prologu i epilogu, do których słowa napisał niżej podpisany, to jeżeli się komu podobały, to przedewszystkiem dzięki dobremu wykonaniu i muzyce p. Erwana oraz bardzo urozmaiconej inscenizacji dyr. Gołaszewskiego. W prologu wprowadzane są na scenę dawno niewidziane postacie teatru, prezentują się one i tłomaczą potrzebę wydobycia z pyłu zapomnienia starej operetki. Ćw.

Eksportacja zwłok ś. p. inż. J. Wengrisa

Wzruszająca uroczystość żałobna górnictwa Zagłębia Dąbrowskiego

W dniu wczorajszym górnictwo i społeczeństwo Zagłębia Dąbrowskiego żegnało na zawsze ś. p. inż. Jana Wengrisa, dyrektora technicznego Towarzystwa „Saturn", który zmarł nagle z piątku na sobotę. W eksportacji zwłok, które przewiezione zostaną do Wilna przybyli licznie koledzy, górnicy, przyjaciele, znajomi z Zagłębia Dąbrowskiego i Śląska.

O godzinie 15 przed domem żałoby ustawiły się delegacje: harcerskie, LOPP, straż ogniowa, górnicy w mundurach. Przed trumną postępowało duchowieństwo z ks. kan. Raczyńskim na czele.

Trumnę nieśli na ramionach koledzy, pracownicy biurowi, górnicy. Obok trumny niesiono zapalone pochodnie. Za trumną postępowała rodzina, dyrekcja Towarzystwa „Saturn", i tysiączne rzesze żałobnych uczestników konduktu. Lampy wzdłuż drogi, którą posuwał się kondukt spowite były kirem. Przy dźwiękach marsza żałobnego durach, poczty sztandarowe „Pracy Polskiej". O godz. 15.30 wyruszył go posuwał się kondukt w kierunku sali zbornej, będącej jednocześnie kaplicą.

W żałobnie przybranej kaplicy, na wysokości katafalku tonącym w zieleni, kwiatach i wieńcach ustawiono czarną, metalową trumnę. Po odprawieniu modłów żałobnych przez ks. kan. Raczyńskiego, wygłoszono szereg żałobnych, pożegnalnych przemówień. W imieniu Towarzystwa „Saturn", jako przyjaciel Zmarłego, podkreślając niepospolite zalety charakteru, umysłu i serca Zmarłego przemawiał generalny dyrektor inż. . Przedpełski.

W imieniu pracowników kopalnianych i zakładów przemysłowych, jako najbliższy współpracownik serdecznie żegnał Zmarłego inż. J. Raźniewski. Następnie przemawiał dyrektor inż. Żukowski, inż. Frycz (w imieniu Stowarzyszenia techników), inż. Wł. Marczewski (w imieniu koła górników), p. Radziszewski w imieniu pracowników kop. Saturn, p. Żętowski w imieniu robotników kopalnianych, składając jednocześnie urnę z ziemią, z kopalń należących do Tow Saturn.

Po przemówieniach orkiestra odegrała marsza żałobnego Szopena, poczem, przy migotliwych, czerwonych blaskach pochodni przeniesiono trumnę do wagonu.

Wzruszającym był moment tego ostatniego pożegnania ś. p. inż. Wengrisa z kopalnią, z którą tak mocno się zżył, w którą tyle pracy i energji włożył, w której pozyskał sobie głęboką miłość i przywiązanie wszystkich dzięki swemu charakterowi, dzięki swemu niezmiernie dobremu sercu.

Opuszczającego na zawsze ś. p. inż. Jana Wengrisa serdecznie i z głębokim żalem żegnało górnictwo Zagłębia Dąbrowskiego, a żal ten towarzyszyć Mu będzie na miejsce wiecznego spoczynku w Ziemi Wileńskiej, zaś serdeczna nić wspomnienia o Nim zwiąże od dziś nazawsze tę Jego ukochaną połać Polski z krainą czarnych djamentów.

W uroczystościach pogrzebowych w Wilnie, które odbędą się we wtorek, dyrekcję Tow. Saturn reprezentować będzie dyr. J. Raźniewski.

Zamiast wieńca na trumnę ś. p. dyr. Jana Wengrisa Tow. przemysłowców Zagłębia Dąbrowskiego złożyło na dzieci bezrobotnych 100 zł. i na ten sam cel Zarząd Towarzystwa w osobach pp. dyr. Likiernika, dyr. inż. P. Jaguczańskiego, dyr. inż. I. Bereszki, dyr. inż. Wł. Dietla i dyr. inż. W. Swirtuna również 100 zł.

Z Rady miejskiej w Zawierciu

O zniesienie uboju rytualnego

Onegdaj odbyło się przedświąteczne posiedzenie Rady miejskiej w Zawierciu pod przewodnictwem prezydenta Szczodrowskiego. Po przyjęciu protokułu z ostatniego posiedzenia Rady, radny K. Eljasz złożył dość szczegółowe sprawozdanie z pobytu delegacji radnych w Kielcach u p. wicewojewody.

Po złożeniu sprawozdania, zabrał głos p. prezydent Szczodrowski, naświetlając pobyt komisji radzieckiej w Kielcach i dodał, że interwencja ta prawdopodobnie odniesie pożądany skutek. W przemówieniu swem prezydent zakomunikował, że dla Zawiercia Fundusz Pracy przyznał za pomogę na okres 4-miesięcy, na akcję doraźną dla bezrobotnych w sumie 153 tys. zł. Niezależnie od tej zapomogi prowadzone są dalsze starania o zwiększenie funduszów na akcję doraźną dla bezrobotnych. Zorganizowanie akcji dożywiania dzieci w szkołach nastąpi od Nowego Roku. Pod koniec na wniosek prezydenta, Rada wyraziła podziękowanie delegowanej komisji radzieckiej. Skolei uchwalono zaciągnięcie pożyczki w wysokości 15.000 zł. w Polskim Banku Komunalnym na sporządzenie planów i pomiarów miasta. Sprawę uchwalenia regulaminu obrad dla Rady miejskiej postanowiono odłożyć do następnego posiedzenia. Z uwagi na bezpieczeństwo uregulowano sprawę przepisów miejscowych składów drzewa. Sprawę opłat od podań i kart rowerowych (uzupełnienie statutu o opłatach administracyjnych) odłożono, natomiast postanowiono wysłać wniosek do Kielc o zmniejszenie tych opłat do 4 zł. Projektowany budżet Zawiercia na rok 1936-37 przekazano komisji finansowo-gospodarczej, jak również i sprawę statutu dopłat drogowych na rok 1936-37.

W wolnych wnioskach w imieniu klubu narodowego p. Włodzimierz Sulima-Popiel złożył na piśmie umotywowany wniosek o skasowaniu uboju rytualnego. Wniosek ten został przyjęty.

Zamykając posiedzenie p. prezydent złożył radnym życzenia Wesołych Świąt.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

23 Poniedziałek	Dziś Honorata Jutro Wigilja Wschód słońca 7 m. 42. Zachód „ 15 m. 43.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: Manewry miłosne.
PALACE: Noc karnawałowa.
EDEN: Nasze słoneczko.

—xx—

× **CHOINKA W SZKOLE NA KSAWERZE.** W ub. sobotę w godzinach popołudniowych w szkole powszechnej nr. 6 w Będzinie urządzono obchód „choinki". Przy blasku świeczek choinki odegrana została przez dzieci aktualna sztuczka: „Wesoła wigilja", w przerwach chór odśpiewał kolendy. Dzięki ofiarności zawiadowcy inż. Poradowskiego i p. Replińskiej, przełożonej gimnazjum żeńskiego oraz Samorządu uczennic tegoż gimnazjum również dzięki staraniom opiek klasowych szkoły na Ksawerze 160 biednych dzieci obdarowanych zostało bucikami, ciepłą bielizną, strucelkami i słodyczami. Wszystkim, którzy w obecnym trudnym czasie pospieszyli z pomocą biednej dziatwie Kierownictwo szkoły składa serdeczne „Bóg zapłać".

OFIARY

Drostwo Trawińscy, zamiast powinszowań Świątecznych i Noworocznych dla najbiedniejszych do dysp. Chrześcijańskiego Tow. Dobroczynności zł. 10.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś i jutro teatr nieczynny.

W środę, dnia 25 grudnia o godzinie 4.30 doskonała komedja S. Kiedrzyńskiego p.t.: „CUDZIK I SPÓŁKA".

Wieczorem o godzinie 8.30 świetna operetka Herve'go p.t.: „NITOUCHE". Przedsprzedaż biletów w firmie Wł. Czechowski, Sosnowiec, 3 Maja 8.

—oOo—

× **Z KOŁA ABSOLW. GIM. IM. W. ŁUKASIŃSKIEGO.** Na ferje świąteczne zjechała młodzież akademicka ze wszystkich miast uniwersyteckich. Koło Absolwentów gimn. Łukasińskiego w Dąbrowie, pragnąc, aby koledzy mogli spędzić kilka chwil w miłym, koleżeńskim nastroju, urządza w poniedziałek 23 bm. o godz. 16 w budynku gim. im. W. Łukasińskiego odczyt. Referat: „Problemy gospodarcze doby dzisiejszej" wygłosi p. Zdz. Woźniak. Zarząd „Koła Abs." prosi członków i sympatyków Koła o liczne przybycie

Gwiazdka P.C.K.

DLA BIEDNYCH DZIECI

Na wezwanie miejskiego Komitetu pomocy bezrobotnym pod adresem organizacyj społecznych o udzielenie temuż Komitetowi poparcia w jego akcji, stanął do apelu Polski Czerwony Krzyż. Mianowicie w dniu 20 bm. komisja oddziałowa kół młodzieży PCK. w Sosnowcu rozdała 45 par bucików pomiędzy najbiedniejsze dzieci bezrobotnych członk. PCK.

Jak bardzo dzieci potrzebują takiej pomocy, świadczyło najlepiej porównanie strzępów obuwia tych dzieci z bucikami otrzymanemi, oraz ta wielka radość, jaka malowała się na twarzach obdarowanych. Oblicza opiekunów również rozjaśniały się radośnie, a jedynie referentka kół młodzieży PCK. pani Tryburcy, trapiła się że bucików tych jest tylko 45 par.

§ Z SALI SĄDOWEJ §

UNIEWINNIENIE

W dniu 18 bm. odbyły się w Sądzie okręgowym w Sosnowcu dwie sprawy z apelacji: pp. Choińskiego i Ziętary, skazanych swego czasu z oskarżenia ks. A. Marchewki o zniesławienie go na 3 miesiące aresztu oraz z oskarżenia Spółdzielni Kredytowej o podrywanie do niej zaufania na 2 miesiące aresztu.

Wyrok z rozprawy apelacyjnej w dniu 18 bm. ogłoszony został w dniu 21 bm., przyczem pp. Choiński i Ziętara uniewinnieni zostali z powyższych zarzutów, przyczem sąd zawyrokował, aby koszta sądowe procesu ponieśli: ks. A. Marchewka i Spółdzielnia Kredytowa.

W imieniu apelujących występował mec. Krzemuski.

DLA PANI DOMU

Różne

DNIA 21 BM.

w pociągu Sosnowiec — Kazimierz zostawiono damską torebkę z całą zawartością. Znalazca proszony jest o łaskawy zwrot legitymacji urzędniczej i papierów, pod adresem F. Wysocka p. Kazimierz k-Strzemieszyc.

ZARZĄD MIEJSKI

w Sosnowcu sprzeda 1 parę koni roboczych i sanki, ktróe obejrzeć można na placu miejskim przy ul. Wspólnej codziennie od godziny 16-ej. Bliższych informacyj udzieli Wydział Gospodarczy — Ratusz. 9292



Z ŻYCIA LUDU

— Wis Kuba, jo tak lubie godać, że godałbyk, godałbyk cały dzień. Ino nimom co! (autentyczne).

UZDROWISKA

OJCÓW

piękna zima, miły pobyt w pensjonacie — „Jadwiga". Budynek murowany, centralne ogrzewanie, kanalizacja, łazienki — telefon Ojców 2. 9250

DROBNE OGŁOSZENIA

LOKALE

4 i 3 POKOJE

z kuchnią 2 wejścia wszystkie nowoczesne wygody w nowym domu oraz pokój kawalerski umeblowany z oddzielnem wejściem do wynajęcia. Wiadomość: Sosnowiec Miła 6. 8487

DOM NOWY

(tegoroczny) dwupiętrowy o 24 ubikacjach skanalizowany solidnej budowy, w okolicy Starego Sosnowca do sprzedania tanio. Adres poda Administracja.

NAJROZMAITSZE

sprzęty domowe, ładne, gustowne dostać można tylko w handlu mebli B. Błotniewski Sosnowiec, 3 Maja 7.

KUPNO i SPRZEDAŻ

DRZEWO OPAŁOWE

ze skrzyń bardzo tanio sprzedaje „Krakowianka" Sienkiewicza Nr. 1. 2288

UCZUCIE

— Wiesz, to była najokropniejsza chwila w mem życiu, chciałam się już zastrzelić i nie miałam dość pieniędzy, aby kupić rewolwer...

— Moje maleństwo kochane, przecież gdybyś mi jedno słówko powiedziała....

CHARLES BARRY

Taiemnica Willi Mroków

Przekład Janiny Zawisza - Krasuckiej

28)

Detektyw wyjął z kieszeni mapę samochodową.

— Zaraz zobaczymy! To jest południowa strona zatoki. Jedna droga biegnie od tego wybrzeża i łączy się w odległości pół mili z szosą z północy która, okrążając St. Minfred, skręca na prawo do Waderbridge. Przedtem jednakże jest inna droga do samego St. Minfred, a stamtąd do głównego gościńca do Waderbridge. Powiedźcie mi panowie teraz, którą drogę wybierają automobiliści jadący do Waderbridge?

— Ach! oczywiście tę naokoło St. Minfred — odpowiedział Duncan, Liddell bowiem potrząsnął głową na znak, że się wcale nie orjentuje w tych stronach. Tamta jest zbyt wąska i nie osłonięta, to też wiatr zazwyczaj bywa tam silniejszy szczególnie podczas takich burzliwych nocy, jak wczorajsza.

— Rozumiem — skinął głową Gilmartin. — Mój szofer również ją wybrał. Miejscami jest wyboista, ale dość szeroka, jeżeli wziąć pod uwagę wasze drogi w Kornwalji.

— Tak — przyznał Duncan. — Ale od tej strony zatoki auto musiałoby jechać traktem do Rock, aby się dostać do Waderbridge, tembardziej, że był silny przypływ, więc niższy trakt musiał być zalany wodą.

— Rozumiem — powtórzył znowu detektyw, wodząc palcem po mapie. — Obejrzyjmy sobie teraz tę stronę. Droga na południe przechodzi tuż koło posterunku straży nadbrzeżnej. Później zbacza nieco na pawo i urywa się nad samym brzegiem morza. Czy to jest właśnie miejsce, w którem znaleziono wywrócony samochód i futro?

Liddell skinął głową.

— A zatem, zobaczymy jeszcze! — Ciągnął dalej Gilmartin. — Tu jest Trebetherick. Później trochę na lewo Rock, a jeszcze bardziej na lewo, cóż to takiego? Kościół! Droga zbacza teraz na prawo, nad sam brzeg, ku ujściu rzeki Camel. Czy jest tam most, którym można dostać się do Padstow?

— Nie — odpowiedział Duncan. — Przeprawić się można tylko promem, jeżeli zaś chce się pojechać autem do Padstow, należy najprzód pojechać do Waderbridge, a stamtąd dookoła, nadkładając mniej więcej szesnaście mil, wówczas gdy stąd do Padstow w prostym kierunku, jest zaledwie trzy mile.

— Ach! — zawołał nagle detektyw — nie wiem, dlaczego wszystkie tutejsze nazwy wydają mi się takie znajome? Przecież nigdy w życiu nie byłem w tych stronach.

Duncan zaśmiał się.

— Najprawdopodobniej czytał pan Baringa-Goulda. Bohater jego, Cruel Coppinger wraz ze swymi wesołymi towarzyszami grasował właśnie w tych okolicach.

— Bardzo możliwe. Ciekawe — mruknął Gilmartin, składając skrupulatnie mapę. — Ale wracając do naszej sprawy, jeżeli mamy szukać Aylwarda, to musimy chyba rozpocząć poszukiwania na północ od rzeki Camel. Pańscy ludzie, nadinspektorze, muszą się przepytać w każdym domu, w każdej oberży i garażu, na całej przestrzeni od wybrzeża morskiego do rzeki Camel, oraz w najbliższych okolicach Waderbridge, Camelford aż po Północny Devon. Ciekawe, czy ktoś w tym rejonie widział przejeżdżające auto. Przecież takich aut nie mogłoby być wiele w ciągu jednej nocy.

— Noc była bardzo ciemna — zauważył Liddell — a przytem wyjątkowo burzliwa.

(D. c. n.)

SOSNOWIEC Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA. Po 10 wyrazów w każdem kosztują: 30 drobnych ogł. 20 zł. 20 drobnych ogł. 13.00 zł. 10 drobnych ogł. 7.00 zł. 5 drobnych ogł. 4.00 zł. Za każdy wyraz dodatkowy ... po 5 g.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADZ J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księg. W. Baginskiej. ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, F. Nunberg. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4 — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI